

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSA Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Energa Operator Spółki Akcyjnej

przy uczestnictwie Izabeli N. i in. ,

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 7 października 2011 r.,

skargi kasacyjnej uczestników postępowania Izabeli N., Krzysztofa N., Ryszarda N.
i Eugenii P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 10 czerwca 2010 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. oddala wniosek wnioskodawcy i Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2009 roku, Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że Skarb Państwa nabył z dniem 24 grudnia 1982 roku przez zasiedzenie udział wynoszący 2/8 części w prawie własności zabudowanej nieruchomości położonej w K. przy Alei Wolności nr 8, objętej księgą wieczystą Kw nr /.../, prowadzoną przez Sąd Rejonowy, co do którego jako właściciel wpisany był Jan B.

Po rozpoznaniu apelacji uczestniczki Izabelli N., reprezentującej także uczestników Ryszarda N., Krzysztof N. i Henrykę P., Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 10 czerwca 2010 r. zmienił zaskarżone postanowienie o tyle, że stwierdził nabycie własności przez Skarb Państwa z dniem 1 maja 1981 roku, apelację uczestniczki oddalił w całości i zasądził od niej na rzecz wnioskodawcy koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1800 zł, opierając swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i wpływających z nich wnioskach.

Zabudowana nieruchomość położona przy A. nr 8 stanowiła własność Jana B. w 2/8 części, Doroty B. w 2/8 części, Izraela S. w 1/8 części, Szlamy S. w 1/8 części i Gminy Miasta K. w 2/8 części. Całą nieruchomość objął w 1948 roku w posiadanie Zakład Energetyczny, będący wówczas przedsiębiorstwem państwowym, który do 30 kwietnia 1951 r. płacił czynsz spadkobiercom Jana B.

Od 1 maja 1951 roku zaprzestał uiszczania tych należności, powołując się w korespondencji z następcami prawnymi Jana B. na istniejące niejasności charakteru prawnego oraz zajmowanie 1/4 części nieruchomości na podstawie decyzji Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z dnia 4.10.1948 roku. W 1955 roku Zakład Energetyczny odrzucił, z powodu braku środków finansowych, ofertę Henryki P. sprzedaży udziałów we współwłasności nieruchomości, należących do spadkobierców Jana i Doroty B.

W 1958 roku Zakład Energetyczny został wpisany do ewidencji gruntów jako władający, płacił należne od tej nieruchomości daniny publicznoprawne oraz czynił na niej rozległe nakłady.

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 1972 r w sprawie I Ns 773/72 z wniosku Zakładów Energetycznych, Sąd Rejonowy stwierdził, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie własność 6/8 części zabudowanej nieruchomości położonej przy A. nr 8, objętej księgą wieczystą nr /.../ prowadzoną przez PBN, w miejsce Jana B.,

Doroty B., Izraela S. i Szlamy S. w trybie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 30.09.1998 roku w sprawie I C 1062/98 wznowił powyższe postępowanie w sprawie I Ns 773/72 w części dotyczącej stwierdzenia zasiedzenia udziału 2/8 części należącego do Jana B. i oddalił powództwo w przedmiocie stwierdzenia nabycia tego udziału przez Skarb Państwa w trybie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

Wcześniej, Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 30.12.1994 roku w sprawie I C 211/94 wznowił powyższe postępowanie w sprawie I Ns 773/72 także w części dotyczącej stwierdzenia zasiedzenia udziału 2/8 części należącego do Doroty B. i oddalił powództwo w przedmiocie stwierdzenia nabycia tego udziału przez Skarb Państwa w trybie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Udział ten został następnie, w 1995 roku, zbyty przez spadkobierców Doroty B. na rzecz wnioskodawcy.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji oraz uzupełnionych w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Okręgowy stwierdził, że Skarb Państwa był samoistnym posiadaczem w złej wierze przedmiotowej nieruchomości w zakresie udziału Jana B., poczynając od dnia 1 maja 1951 roku, to jest od momentu zaprzestania uiszczania na rzecz spadkobierców Jana B. czynszu najmu. Przy uwzględnieniu 30 -letniego terminu przedawnienia, nabył więc, z dniem 1 maja 1981 roku, prawo własności w zakresie udziału należącego do Jana B.

Ustalone w sprawie okoliczności faktyczne, takie jak objęcie nieruchomości w posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe - Zakłady Energetyczne, korzystanie z niej przez dziesiątki lat z wyłączeniem innych podmiotów, zwłaszcza właścicieli, dysponowanie nieruchomością, uiszczanie danin publicznoprawnych, czynienie nakładów, świadczą, zdaniem Sądu II instancji, o samoistnym charakterze posiadania nieruchomości przez Skarb Państwa.

Uczestnicy postępowania obalili natomiast skutecznie domniemanie dobrej wiary Skarbu Państwa (art. 7 k.c.), skoro Skarb Państwa wszedł w posiadanie samoistne nieruchomości w sytuacji, w której jego przekonanie o przysługującym

mu prawie własności, z wyłączeniem znanych mu spadkobierców Jana B., z którymi zresztą prowadził korespondencję w sprawie tej nieruchomości, nie było usprawiedliwione towarzyszącymi temu okolicznościami.

Sąd II instancji uznał przy tym, że uczestnicy niniejszego postępowania - spadkobiercy Jana B., nie wykazali zaistnienia po ich stronie przeszkód do dochodzenia wydania nieruchomości lub podjęcia innych czynności, powodujących zawieszenie biegu zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa, w szczególności siły wyższej w rozumieniu art. 121 punkt 4 k.c. w związku z art. 175 k.c.

W skardze kasacyjnej od powyższego postanowienia uczestnicy zarzucili naruszenie prawa materialnego, polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 172 § 1 i art. 336 k.c. skutkującym zakwalifikowaniem władztwa Skarbu Państwa sprawowanego nad nieruchomością jako posiadania samoistnego oraz niezastosowaniu art. 337, 338 oraz 339 k.c. podczas gdy poprzednicy prawni uczestników nie utracili posiadania samoistnego, a Skarb Państwa był do roku 1951 posiadaczem zależnym, a następnie dzierżycielem nieruchomości, zaś uczestnicy obalili domniemanie samoistnego posiadania nieruchomości przez Skarb Państwa.

Skarżący zarzucili także naruszenie art. 123 § 1 punkt 1 k.c., art. 121 punkt 4 k.c. w związku z art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny przez ich nie zastosowanie w sytuacji, w której skarga o wznowienie postępowania w sprawie I Ns 773/72 złożona w sprawie I C 1092/98 przerwała bieg terminu zasiedzenia nieruchomości w zakresie udziału Jana B., zaczął on biec na nowo w 1999 roku i jeszcze nie upłynął.

Doszło także, w ocenie skarżących do naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a ponadto art. 234 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., jak też art. 378 §1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. , albowiem Sąd II instancji nie rozważył wszystkich zarzutów apelacji, nie skorzystał z domniemania faktycznego, nie uwzględnił obalenia przez uczestników postępowania domniemania samoistnego posiadania przez Skarb Państwa udziału

w nieruchomości, a nadto pominął wskazany w skardze kasacyjnej materiał dowodowy z dokumentów i zeznań świadków.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia i obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagały zarzuty sformułowane w ramach podstawy kasacyjnej unormowanej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jako zmierzające do zakwestionowania prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd II instancji za podstawę rozstrzygnięcia sprawy.

Nadając skardze kasacyjnej charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, przysługującego od prawomocnych orzeczeń sądów II instancji, ustawodawca dokonał istotnych zmian w stosunku do kasacji, jedną z nich jest wyraźne wyłączenie możliwości oparcia jej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

W ten sposób doszło do ścisłego zharmonizowania podstaw kasacyjnych z charakterem postępowania kasacyjnego i zakresem rozpoznania skargi, oznaczonym w art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Nie polega więc rozpoznaniu sformułowany w skardze kasacyjnej uczestników postępowania, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c., w związku z art. 13 § 2 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 15.05.2009 r., III CSK 338/08, Lex nr 519331, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 r. nr 4, poz. 76, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, Lex nr 393889).

Art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., skoro ten właśnie przepis określa

kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r. V CSK 11/06 LEX nr 230204).

Ustalone fakty nie podlegają więc kontroli kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i niedopuszczalne są również zarzuty kwestionujące zgodność z przepisami postępowania prowadzącego do tych ustaleń, o ile zarzut naruszenia prawa kryje de facto odmienną ocenę tych ustaleń, dokonywaną przez skarżącego.

Sąd II instancji zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu I instancji, uzupełniając je o własne ustalenia, poczynione na podstawie materiału zgromadzonego w aktach sprawy. Niezasadnie zarzucają skarżący pominięcie materiału wskazującego na istnienie złej wiary Skarbu Państwa i naruszenie art. 234 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., skoro Sąd Okręgowy przyjął jednoznacznie w swoim orzeczeniu, że uczestnicy postępowania obalili domniemanie posiadania przez Skarb Państwa nieruchomości w dobrej wierze (art. 7 k.c.), uznając w konsekwencji, że Skarb Państwa był posiadaczem samoistnym nieruchomości w zakresie udziału Jana B. w złej wierze.

Kolejny wskazany przez skarżących, jako naruszony przez Sąd II instancji, przepis art. 328 § 2 k.p.c., wymienia konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku i odnosi się do postępowania przed sądem pierwszej instancji, a w postępowaniu odwoławczym stosowany jest jedynie odpowiednio (stąd prawidłowo skarżący łączy go z art. z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Niemniej jednak może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich wymaganych elementów, uniemożliwia całkowicie dokonanie rekonstrukcji toku rozumowania Sądu II instancji i w rezultacie czyni niemożliwym przeprowadzenie kontroli tego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.04.2008 r. IV CSK 48/08, z dnia 10.11.1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 r. nr 4, poz. 83, z dnia 27.06. 2007 r. II CSK 122/07, niepubl., z dnia 27.06.2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 5.09.2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352).

Takich zaś zarzutów z pewnością nie można postawić uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego, skoro Sąd II instancji wskazał i omówił dowody, na podstawie których poczynił uzupełniające ustalenia faktyczne

i przytoczył argumentację prawną, skutkującą wydaniem orzeczenia reformatoryjnego.

Nie znajduje także uzasadnienia zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., albowiem wbrew jego treści, Sąd II instancji orzekł na podstawie całości zgromadzonego w sprawie materiału.

Bezzasadność zarzutów naruszenia prawa procesowego skutkuje rozważeniem sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego przez Sąd II instancji.

Zarzuty te uznać należy za pozbawione uzasadnionych podstaw.

Prawidłowo bowiem ustalił Sąd Okręgowy, że poczynając od 1948 roku Skarb Państwa był, w zakresie władania udziałem w nieruchomości należącym do Jana B., najpierw posiadaczem zależnym (uiszczał czynsz jego następcom prawnym), a następnie od dnia 1 maja 1951 roku posiadaczem samoistnym z uwagi na zmanifestowany w sposób jednoznaczny i zauważalny wobec następców prawnych Jana B. oraz otoczenia, zamiar zmiany charakteru posiadania z zależnego na samoistny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 marca 1971 r., III CRN 516/70, OSPiKA 1971, nr 11, poz. 207; z 17 grudnia 1999 r., III CKN 9/99, nie publ.; z 29 września 2004 r., II CK 550/03, nie publ.).

Kwalifikacja władania nieruchomością przez Skarb Państwa jako posiadania samoistnego, stanowiącego przesłankę zasiedzenia nieruchomości, nie jest uzależniona od okoliczności uzyskania przez Skarb Państwa władania rzeczą (w ramach imperium czy dominium), lecz wyłącznie od sposobu władania rzeczą.

Podlega więc ocenie w kontekście przesłanek określonych w art. 336 k.c., czyli fizycznego władztwa nad rzeczą (corpus) i woli władania rzeczą dla siebie - cum animo rem sibi habendi (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r., III CZP 30/07 OSNC 2008, nr 5, poz. 43, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.06.2011 r., III CSK 1/11, Lex nr 86400).

Ustalone w sprawie okoliczności faktyczne, takie jak objęcie nieruchomości w posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe - Zakłady Energetyczne, korzystanie z niej przez dziesiątki lat z wyłączeniem innych podmiotów, zwłaszcza właścicieli, dysponowanie całą nieruchomością, uiszczanie od niej danin

publicznoprawnych, czynienie na nią znacznych nakładów, świadczą o samoistnym charakterze posiadania nieruchomości przez Skarb Państwa, co czyni niezasadnym sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 172 k.c. w związku z art. 336 i 339 k.c.

Wbrew stanowisku skarżących, Sąd II instancji nie naruszył także art. 338 k.c., zgodnie z którym dzierżycielem jest osoba, która nie przejawia zamiaru posiadania rzeczy dla siebie, lecz włada faktycznie rzeczą za kogo innego.

Uczestnicy postępowania w żaden sposób nie udowodnili, aby Skarb Państwa w okresie od 1 maja 1951 roku władał nieruchomością za następców prawnych Jana B., nie mając woli posiadania tej nieruchomości dla siebie. Nie wskazali bowiem jakichkolwiek faktów mogących o tym świadczyć.

Nie obalili także wynikającego z art. 339 k.c. domniemania posiadania samoistnego nieruchomości przez Skarb Państwa.

Wprost przeciwnie, jeszcze raz wypada powtórzyć, że ustalony w sprawie, trwający wiele lat stan faktyczny, jednoznacznie przesądza o trafności przyjęcia przez Sąd II instancji, iż Skarb Państwa był samoistnym posiadaczem nieruchomości w złej wierze.

Prawidłowo ocenił bowiem Sąd Okręgowy, że Zakład Energetyczny, będący w okresie biegu zasiedzenia przedsiębiorstwem państwowym, wykonywał zarząd sporną nieruchomością w imieniu Skarbu Państwa jako posiadacza samoistnego.

Stan posiadania samoistnego, o którym mowa w art. 336 k.c., tworzy nie tylko fizyczny element władania rzeczą, ale również intelektualny element zamiaru władania rzeczą dla siebie. Przy ustalaniu charakteru posiadania trzeba więc kierować się manifestowanym na zewnątrz wobec otoczenia zachowaniem posiadacza.

Dla przyjęcia samoistności posiadania konieczne jest wykonywanie przez posiadacza czynności faktycznych wskazujących na samodzielny, rzeczywisty i niezależny od woli innej osoby stan władztwa. Wszystkie dyspozycje posiadacza powinny zatem swą treścią odpowiadać dyspozycjom właściciela i tak właśnie zachowywał się Skarb Państwa w odniesieniu do spornej nieruchomości.

Skarb Państwa, a ściślej Zakład Energetyczny, władał sporną nieruchomością, utrzymywał ją, sprawował zarząd, wynajmował znajdujące się na

tej nieruchomości lokale. Stan taki trwał w ciągu całego, długiego terminu zasiedzenia. Współwłaściciele nie żądali dopuszczenia ich do współposiadania nieruchomości, ani w inny sposób nie przejawiali zamiaru korzystania z przedmiotu swojego prawa. Okoliczności sprawy pozwalają zatem stwierdzić, że całą sporną nieruchomością Skarb Państwa władał w sposób samodzielny i niezależny od woli właścicieli, działania, jakie podejmował względem nieruchomości odpowiadały dyspozycjom właściciela, jednocześnie wyrażały po jego stronie właścicielską wolę władania rzeczą. Jako właściciela nieruchomości postrzegały go też inne osoby

Pozbawiony podstaw jest także kolejny sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 121 punkt 4 k.c. w związku z art. 172 §1 i 2 k.c. i art. 175 k.c. Wbrew jego treści, uczestnicy postępowania nie wykazali istnienia okoliczności wyłączających możliwość skutecznego dochodzenia przez nich jako następców prawnych Jana B., przysługujących im praw do nieruchomości i powodujących zawieszenie biegu zasiedzenia.

Nie było w tym zakresie wystarczające powołanie się przez uczestników na konieczność opuszczenia przez rodzinę B. w latach pięćdziesiątych należącej do nich kamienicy przy ul. P. (do której rodzina zresztą powróciła w 1966 roku), na fakt nie poruszania „w okresie stalinowskim” kwestii przedmiotowej nieruchomości w rozmowach między członkami rodziny, czy też ogólnie na ówczesny ustrój polityczny.

Można przyjąć istnienie siły wyższej jako przeszkody w dochodzeniu przez właściciela zwrotu nieruchomości bezprawnie zajętej przez Państwo w okresie po drugiej wojnie światowej, gdy właściciel wykaże, iż ze względu na swoją indywidualną sytuację lub przynależność do określonej grupy społecznej, nie mógł, obiektywnie rzecz oceniając, liczyć na skuteczność dochodzenia roszczeń w okresie PRL lub przez jakiś inny oznaczony czas (por. postanowienie SN z dnia 30.10.2008 r., II CSK 241/08, Lex nr 528222, postanowienie SN z dnia 25.11.2009 r., II CSK 246/09, Lex nr 560545).

W uzasadnieniu uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r. (III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43) wskazano, że zastosowanie art. 121 pkt 4 k.c. w związku z art. 175 k.c. ma rację „tylko w razie ustalenia, iż osoba uprawniona do skutecznego dochodzenia roszczenia o wydanie

nieruchomości rzeczywiście była tej możliwości pozbawiona.” (...) „Konieczne jest wykazanie, że w ówczesnych warunkach ustrojowych i w stanie prawnym wówczas obowiązującym skuteczne dochodzenie roszczenia nie było możliwe, bądź ze względu na niedostępność środków prawnych, które pozwoliłyby podważyć wadliwe akty władzy publicznej, bądź ze względu na to, że powszechna praktyka stosowania obowiązujących wówczas przepisów – obiektywnie biorąc – nie stwarzała realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. Jest to istotne, gdyż wykazanie tych okoliczności powinno zapobiec niebezpieczeństwu nadmiernej subiektywizacji w ujmowaniu siły wyższej”.

Wskazana wyżej uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 2007 roku jest podsumowaniem poglądów wyrażanych w tej materii w orzecznictwie, a Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację uczestników postępowania uwzględnił zawarte w niej stanowisko.

Nie sposób przyjąć z góry założenia, że aż do czerwca 1989 roku, to znaczy do demokratycznych wyborów w Polsce, stanowiących o realnej zmianie ustroju politycznego, wszyscy uprawnieni byli pozbawieni możliwości zgłaszania roszczeń windykacyjnych lub odszkodowawczych, związanych z ich nieruchomościami, pozostającymi bezpodstawnie we władaniu Skarbu Państwa.

Skarżący nie przedstawili dowodów na to, aby znajdowali się w sytuacji szczególnie dolegliwej w porównaniu z innymi obywatelami, uniemożliwiającej im choćby podjęcie prób wystąpienia z roszczeniami wobec Skarbu Państwa. Z zeznań Izabeli N. wynika, że jej ojciec był osobą znaną w K., dyrektorem placówek oświatowych, członkiem partii i długoletnim przewodniczącym Frontu Jedności Narodu).

Na koniec należy stwierdzić, że nie doszło także do naruszenia przez Sąd II instancji art. 123 §1 punkt 1 k.c. w związku z art. 175 k.c., albowiem wbrew stanowisku uczestników postępowania, skarga o wznowienie postępowania, złożona przez Andrzeja F. w dniu 6 listopada 1995 roku (w sprawie I C 1062/08 Sądu Wojewódzkiego) nie przerwała biegu zasiedzenia, albowiem złożona została już po upływie 30 - letniego okresu samoistnego posiadania nieruchomości przez Skarb Państwa i nabyciu przez niego, z dniem 1 maja 1981 roku, w drodze

zasiedzenia prawa własności nieruchomości w zakresie udziału przysługującego Janowi B. (jego następcom prawnym).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji, nie obciążając skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego.